

# WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166  
Redakcja otwarta od 12-115-6  
Administracja 10-114-6  
Prenumerata miesięczna zł. 4.  
z odnośnieniem i przes. poczt. 4 zł. 60 gr.

№ 111 Rok II  
**GRODNO**  
czwartek 23 kwietnia 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobnio za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ sironicy 8-mi szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówek, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Największy film i najtrudniejsza kreacja wielkiego art.  
w potrójnej roli kadeta, oficera i ojca klasztornego **J. Mozzuchina** w obrazie  
**OJCIEC SERGIJUSZ** 2 ser. razem w 9 akt.  
Pg sł. n. ej pow. **L. Tolstoja**  
W roli kusicielki ojca Sergjusza **N. LISENKO**.

Kino **Saturn** Dzisiaj **UNKAS** Dramat egzotyczny w 7 akt.

## Z sali Sądu Okręgowego Sprawa partyzantów dywersyjnych

1 dzień rozpraw.

Gmach Sądu Okręgowego nie codzienny przedstawia widok. Już na ulicy wyczuwać się daje wyjątkową atmosferę, wejścia bowiem strzegą 2 policjanci z karabinami, jak również na ulicy w pobliżu gmachu stoją konne i piesze patrole policyjne. Na schodach i przy wejściu do wydziału karnego policyja sprawdza bilety wejścia. 3 sale kancelaryjny wydziału karnego opróżniono i przygotowano na pokoje dla świadków.

Sala posiedzeń szczególnie zastawiona ławkami, krzesłami, tak, że zaledwie pomiędzy pierwszymi ławkami, a stołem sędziowskim zmieścić się mogły dwa stoły przy których zasiadli obrońcy z urzędu i wyboru w liczbie 20 w tym pp. Babiński i Honkfil z Warszawy, oraz Wróblewski i Mickiewicz z Wilna.

Po lewej stronie sali siedzą na ławkach w otoczeniu konwoju policyjnego oskarżeni odpowiadający z więzienia w liczbie 42, po prawej zaś odpowiadający z wolnej stopy w liczbie 30.

Na ławkach więziennych przeważnie młodzież, lub ludzie w średnim wieku, najmłodszy ma lat 18. Wygląd więźniów zdumiewająco dobry, twarze pełne,żywione, ogorzale, mogące napawać dumą, obecnie na sali kuratorkę Patronatu nad więźniami p. Virjonową i innych członków, od czasu do czasu zjawiających się na sali oraz obywateli świadczące o troskliwości i dbałości zarządu więziennego. Typy przeważnie pół inteligentów o względnie sympatycznym wyrazie twarzy, utrak jednak wśród nich łepych fizjonomii kretynów oraz lombrozowskich typów. Na ławkach odpo-

wiadających z wolnej stopy przeważnie starsi, pomiędzy którymi znajdują się zupełnie prawie starzy ludzie. W przejściu stoły dla biegłych i ekspertów w liczbie 3 oraz woźnego i asesorów.

Oskarża prokurator O. Miller, bowiem prokurator Sądu Apelacyjnego z Wilna Olszewski na rozprawie nie przyjechał.

Obrońcą kieruje nestor adwokatów wileńskich mecenas Wróblewski.

Po otwarciu przewodni Sądowego, przez przewodniczącego obrad Wice-Prezesa Sądu Nowińskiego, o godz. 11. 15 p. p. przystąpiono do ustalenia tożsamości oskarżonych, wśród których 9-ciu, niewiadających językiem polskim, lecz tylko litewskim, dawano wyjaśnienia przez specjalnego tłumacza. Podałszy Kazimierz Czyras, odpowiadający z wolnej stopy, na rozprawie się nie stawiał. W trakcie powyższych czynności Sądu zostało ustalone, że niektórzy oskarżeni zostali skazani w swoim czasie za inne przestępstwa na karę więzienia i obecnie ją odbywają, a mianowicie: Jan Subotnik na 4 lata za napad, Włodzisław Brykacz na 8 lat za napad, Aleksander Stankiewicz na 5 lat ciężkiego więzienia za sprawę sądową w Białymstoku, Włodzisław Jozepczyk na 8 lata więzienia za kradzież, oraz Konstanty Szygaliowicz na 3 miesiące więzienia za kradzież—ten ostatni karę odbył, obecnie służy w wojsku.

Po zakończeniu ustalenia tożsamości przewodniczący zawiadomiał o umorzeniu sprawy przeciwko Edwardowi Gajdziszowi z powodu śmierci podsądnego, a przeciwko Felasowi Buhdanowi z braku dostatecznych poszlak jego winy. Z zezwanych na tę sprawę 150 świadków nie sta-

wiło się 19, z których części zrzekł się prokurator, jak również i obrońca, co do pozostałych prokurator wniósł o odczytanie ich zeznań. Przeciwno temu opowiadał adw. Firstenberg na mocy art. 626 U.P.K. dowodząc, że nie mogą być odczytywane zeznania świadków, którym wezwania nie zostały doręczone i wniósł o powtórne zawezwanie ich na rozprawie a w razie niestawienia o nieodczytywanie ich zeznań.

Adw. Babiński wniósł o umorzenie sprawy przeciwko Aleksandrowi Stankiewiczowi, który odsiada już karę za tę sprawę i Józefie Milewskiej z powodu braku dowodów winy.

Adw. Mickiewicz prosił o zawezwanie 8-ich nowych świadków odwołanych.

Prokurator wniósł o zmianę środka zapobiegawczego przeciwko Kazimierzowi Czyrasowi wobec jego niestawienia. Na areście bezwzględny i o sprowadzenie bezwzględne na obrady.

Sąd po naradzie ogłosił następującą decyzję:

I. Wniosek adw. Firstenberga co do powtórzonego zawezwania niektórych świadków uwzględnić, jednak w razie niestawienia zeznań ich odczytać.

II. Wniosek adw. Babińskiego o umorzeniu sprawy przeciwko Aleksandrowi Stankiewiczowi uwzględnić, natomiast co do Milewskiej pozostawić bez uwzględnienia.

III. Wniosek adw. Mickiewicza oddać i świadków odwołanych nie zwać.

IV. Wniosek prokuratora o zmianę środka zapobiegawczego względem osk. Kazimierza Czyrasa uwzględnić, takowego aresztować i sprowadzić na obrady.

Po przerwie obiadowej, trwającej od godz. 3<sup>1/2</sup> do 5<sup>1/2</sup>, Sąd przystąpił do odczytywania aktu oskarżenia, który zarzuca, że:

1. W okresie 1922 i 1923 r. oskarżeni wzięli udział w sp. sku pod nazwą

organizacji partyzantów białoruskich, zawiązanej w celu oderwania od Polaków za pomocą zbrojnego powstania części jej terytorjum państwowego i stworzenia z oderwanej części niepodległej republiki białoruskiej, przyczem spiskowcy rozporządzali salami broni i materiałów wybuchowych. Zbrodnia ta jest przewidziana w art. 51 i 102 cz. II. K.K.

II. Michał Chocian, Aleksander i Jan Bohatyrowicze w nocy z 22 na 23 lipca 1922 roku wsi Prudcy gm. Dziembrowskiej, powiatu Lidzkiego, po uprzednim porozumieniu się i działając wspólnie, umyślnie podłożyli fufasy i granaty pod 2 lokomotywy kolejki wąskotorowej Eustachego Sapiębi i spowodowali wybuch, przez który uszkodzona została w znacznym stopniu jedna lokomotywa, wyrządając w ten sposób szkodę w wysokości 2.000.000 ma. Zbrodnia ta jest przewidziana w art. 562 cz. I. K. K. i art. 15 Przep. Przechod. uo n. h.

III. Leonard Kaziukiewicz w nocy z 28 na 29 listopada 1922 r. w wsi Szumy gminy Borsztańskiej powiatu Grodzieńskiego, po uprzednim porozumieniu się z innymi osobami i działając z nimi wspólnie, w celu zysku i z zamiarem pozbawienia życia Aleksandra Serejczyka i Wincentego Jazepczyka wpadł do ich mieszkań i zabił ich strzałami karabinowymi, zadając Serejczykowi śmiertelne rany w pierś i żołądek, zaś Jazepczykowi śmiertelną ranę wewnętrzną brzucha, poczem zabrał w celu przywłaszczenia 2 konie, sanie, uprząż, pieniądze i inne drobne rzeczy. Zbrodnia ta jest przewidziana w art. 51 i 456 puk. 12 k. k. i w art. 15 Przep. Przech. do K. K.

Wyszczególnione przestępstwa z mocy art. 208 U.P.K. i art. 3 Przep. Przech. do U. P. K. podlegają właściwości Sądu Okręgowego w Grodnie. Na tem obrady w pierwszym dniu ukończono.

### Skierowujemy pod właściwy adres

Stosownie do zapowiedzi danej w art. „Pod adresem Urzędu Pocztowego niniejszym zamieszczamy in extenso otrzymane listy.

Redakcja.

#### ZWIĄZEK

Właściciele nieruchomości miejskich m. GRODNA.  
ul. Listowskiego 6.

Do Redakcji „Nadnieński Kurjer Polski”.

Komunikujemy co następuje. Otrzymujemy gazetę bardzo nieregularnie. Za dwa lub za trzy dni albo 2 gazety jednego dnia (stare). Zaznaczamy, iż Biuro nasze urządza codziennie od godz. 7 do 9 w., więc niema interesu otrzymywać prasę spóźnioną.

Prosimy o uregulowanie dostarczenia pisma, w przeciwnym bowiem razie, zmuszeni będziemy zrzec się przyjmowania gazety, t.j. wynowimy prenumeratę.

Sekretarz (podpis).

### Wielkie zawody sportowe G. K. S. „Cresovia”

Otwarcie sezonu 1925

Ruchliwy, rodzimy K. S. „Cresovia” otwiera z dniem 25 b. m. swój sezon sportowy na rok bieżący.

Na program otwarcia złożą się:  
1) Dnia 25 i 26 b. m. (sobota i niedziela) towarzyskie Zawody piłki nożnej na boisku wojskowym z T. S. „Wilja” z Wilna, które zajmują trzecie miejsce w ok. wileńskim w tabeli drużyn klasy A. — początek o godz. 16 tej.

Sędziują pp. Hofbauer i Polniaszek.

2) Dnia zaś 26 b. m. punktualnie o godz. 12-tej bieg okrężny o puhar miasta Grodna. Zawodnicy stawiają się o godz. 11 tej w lokalu Domu Żołnierza, a nie jak było ogłoszono w lokalu PP.

3) Zawody kolarskie i motocyklistów — trasa Grandzioce — Start i finał jak przy biegu okrężnym — początek o godz. 12.30 — zawody uroczyste nastąpią bezpośrednio po biegu.

Starterzy: pp. Hofbauer, Polniaszek, Nitecki, Hamerski i Dr. Higer.

### List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z artykułem № 91 „Nadnieński Kurjer Polski” — „dotyczącym Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej w Grodnie” a podkreślającym w sposób życzliwej i istotny tragizm bezdomności tej instytucji, uprzejmie proszę o umieszczenie w powyższym piśmie, redagowanym przez Szanownego Pana; kilku słów wyjaśnienia sytuacji z mojej strony.

Otóż rzeczywiście, mimo kulturalnego stanowiska zacnego Zarządu Polskiego Towarzystwa Dobroczynności w Grodnie, rozwój Szkoły Zawodowej zatamowany jest redukcją i tak szczupłego lokalu; nie może być mowy o utworzeniu nowych działów, skoro tracimy nawet salę gimnastyczną, tak nieodzowną dla zdrowia dziewcząt, pracujących w warsztatach i klasach po siedm godzin dziennie. Świata nam wprawdzie nadzieja wyzwolenia się z zależności od instytucji filantropijnej,

której rozwój tamujemy, korzystając z lokalu jej potrzebnego: dzięki czujnej inicjatywie p. Szefa Wydziału Szkół Zawodowych przy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego, oraz gorliwemu poparciu sprawy w Ministerstwie Robót Publicznych przez p. Architekta Powiatowego Starostwa Grodzieńskiego — Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przyznało Szkole w bieżącym roku budżetowym kredyt w kwocie 60.000 złotych na zapoczątkowanie budowy gmachu własnego na placu miejskim przy zbiegu ulic Polnocnej i Trzeciego Maja, sfinansowanym przez Magistrat m. Grodna na skutek odnośnej uchwały Rady Miejskiej, dbalej o wzrost szkolnictwa; zachodzi jednak obawa czy kosztorys, na którym się opiera Ministerstwo, sporządzony przed dwoma laty, odpowiada dzisiejszym potrzebom Szkoły?

Nie podzielam wprawdzie poglądu autora rzeczony artykułu Kurjera co do mniemanej wyjątkowości rozwoju ilościowego Państwowej Szkoły Zawodowej w Grodnie w zestawieniu jej z innymi szkołami tegoż typu, to jednak pewna że co raz liczniejszy napływ kandydatek na uczennice z inteligencji jest niemyślną wskazówką, jak dalece program Szkoły odpowiada potrzebom miejscowym, wyrażającym się już w chwili bieżącej, a mającym w widoku przyszłość przed sobą w wielokrotnym wzmaganiu się wraz zdemokratyzacją społeczeństwa naszego poczucia konieczności podniesienia kultury pracy we wszystkich jej dziedzinach — w związku z dążeniem do rozwoju ekonomicznego kraju.

Koło zlembanek zwracało się już do nas niejednokrotnie o rekomendację absolwentek szkoły, nadających się na instruktorki objazdowe dla kólek uczennic wiejskich, Kuratorjum poszukuje wśród nich stałych instruktorek i robot kobiecych dla szkół powszechnych, powstająca tu jedna za drugą kooperatywy handlowe wkrótce domagać się od nas będą zrealizowania pomysłu łączenia działu kupieckiego z przemysłowami, słowem życie stawia nas wobec ogromu zadań, których pomyślnie rozwiązanie mogłoby uczynić szkołę ogniskiem, promieniującym szeroko umiłowaniami pracy poważniejszej, nie pozbawionej jednak powabu piękną, oraz poletu idei społecznej.

Po ten arcyzm pracy i czar idei przybywają tu dziewczęta ze wsi i miast okolicznych, zdobywając to nierz o suchym ohlebie, stusznieby więc było zapobiec ewentualności, że brak miejsc wolnych zahamuje niebodem na długo ten rozpęd dążeń kulturalnych. Rozwiązają sprawę z punktu widzenia ekonomicznego, lepiej się chyba oplatą obszerne gmachy szkolne z setkami uczennic, niż szczupłe z dziesiątkami, gdy wzięliśmy pod uwagę nieodłączne zmniejszenie się kosztów administracji i umożliwienie czynienia zadość daleko idącym potrzebom specjalizacji personelu nauczycielskiego i instruktorskiego.

Mamy przed sobą wiele poważnych trudności do zwalczania, potrzeba jednak odpowiedniego lokalu jest dziś istotnie jedną z najdotkliwszych bolączek Szkoły, pożytkują sobie przeto za miły obowiązek podziękować Panu, Szanowny Panie Redaktorze, za ważki głos prasy w tak żywo obchodzącej nas sprawie, przyczynę kreśląc z wysokim szacunkiem i poważaniem

Dyrektorka Szkoły

S. Mościcka.

Niema zagadnienia, interesującego kobietę polską, któreby nie oświetlał wszechstronnie, najtańszy i najbogatszy w treści tygodnik kobiecy

### „Bluszczy”

(48 stron druku.)

Ilustrowany dodatek mód, zawierający około 15-tu (miesięcznie 60) modeli ubiorów, bielizny oraz ubrań dziecięcych, tablica krojów i arkusz wzorów robót naturalnej wielkości, zastępują w zupełności drogie zagraniczne żurnale.

Prenumerata miesięczna zł. 4, 80 Nr. pojedynczy zł. 1, 40.

Paniom Czytelniczkom „Nadnieńskiego Kurjera Polskiego” wysyłamy numery okazowe „BLUSZCZY” bezpłatnie.

Administracja: WARSZAWA, Krak. Przedm. 99 (Plac Zamkowy.)

Konto P. K. O. Nr. 3700.

### ANONS.

Wkrótce! Wkrótce!

W KINO-TEATRZE PALACE

### Dzwonnik z Notre Dame

Monumentalne arcydzieło filmowe wszechświatowej sławy.

Wkrótce! Wkrótce!

### Ogłoszenia

Do wynajęcia sklep oraz osobny frontowy pokój. Bonifraterska 18. 4-5

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U Grodna na imię Mikołaja Kalinowskiego. 1-3

### T-wo Bracia Nobel

powiadamy Sz. Publiczność, że wznowiło produkcję „nafty K r y s z t a l”, która odznacza się największą dobrocią i bywa stosowaną do oświetlenia, do primusów i do motorów. Naftę „Kryształ” otrzymać można w sklepach koop. „Jutrzenki”. Spółdzielni Wojskowej Spółdz. „Rolnik” i w sklepie magistralnym.

Dla zakładów przemysłowych polecamy benzynę i oleje smarowe w najwyższych gatunkach.

1-2

### Dyrekcja Spółdzielni Wojskowej

O. K. III.

poleca uwadze sklepy Spółdzielni przy ul. Piłsudskiego № 3, Dominikańskiej 1, Dominikańskiej 23, Bankowej 18, Magistralnej i Saperskiej zaopatrzone w bogaty asortyment towarów wyborowej jakości po cenach niższych od rynkowych.

2-4

### ZAKŁADY GRAFICZNE

i PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KART DO GRY

### Aleksander Łapini i S-ka

przyjmują zamówienia na wszelkie roboty LITOGRAFICZNE i DRUKARSKIE jak etykiety, plakaty, reklamy.

Specjalność — mechanicznie gumowane etykiety dla browarów i gorzelni.

Czytacie „Nadnieński Kurjer Polski”

Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego?

# „CRESOVIA”